

Cezary Obracht-Prondzyński

"Bibliografia Kaszub : artykuły z czasopism", t. II, "1957-1970",
opracowanie zbiorowe, Gdańsk 2015
: [recenzja]

Acta Cassubiana 17, 294-298

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Cezary Obracht-Prondzyński

Bibliografia Kaszub. Artykuły z czasopism,
T. II: 1957–1970,

**opr. zbiorowe, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
w Gdańsku, Gdańsk 2015, ss. 695**

W dawnych czasach (ale nie aż tak odległych) było rzeczą oczywistą – do czego służyć bibliografii!? Od jej skompletowania zaczynało się każdą pracę naukową, a tego nie dało się zrobić bez przejrzenia wszelkich dostępnych zestawień bibliograficznych. Sięgali do nich nie tylko badacze, ale także dziennikarze, nauczyciele, animatorzy życia społecznego, muzealnicy, bibliotekarze... Innymi słowy – wszyscy, którzy szukali wiarygodnych informacji o źródłach potrzebnych im informacji.

Dziś sytuacja jest nieco paradoksalna. Z jednej bowiem strony praca bibliograficzna bardzo się wyspecjalizowała, stając się jednym z elementów gromadzenia i udostępniania informacji naukowej, tworząc coraz bardziej rozbudowane narzędzia, ułatwiające przeszukiwanie ogromnych zasobów wiedzy... Z drugiej jednak strony wielu wydaje się, że bibliografia nie jest już potrzebna, wręcz jest przeżytkiem. Inaczej dzisiaj przecież wynajdujemy źródła informacji (jeśli ich w ogóle szukamy). Wystarczy porozmawiać o tym ze studentami czy nauczycielami (o innych grupach nawet nie wspominając) i zapytać ich, czy korzystają z bibliografii.

To jest nie tylko pytanie o to, czy, komu i do czego bibliografia jest (może, powinna być...) potrzebna, ale też o to, jak ją tworzyć, udostępniać, użytkować (a tego też trzeba się nauczyć!). Pytania o jakość i wartość bibliografii są istotne szczególnie dla środowisk, które cały czas muszą/chcą dyskutować o sobie, pracować nad własną tożsamością, kreować odpowiedni zasób wiedzy o sobie i udostępniać go szerokiej opinii publicznej... Innymi słowy wszelkim grupom marginalizowanym, wykluczonym, peryferyjnym, zdominowanym, emancypującym się etc. Z całą pewnością taką grupą byli i nadal są Kaszubi, dlatego też dla społeczności kaszubskiej istotnym jest, aby były wiarygodne i rzetelne źródła informacji o niej. Nie powinno więc dziwić, że tak istotne znaczenie niemal od samego początku ruchu kaszubskiego miały właśnie bibliografie.

Świadczyć mogą o tym choćby słowa Jana Karnowskiego, który pisał o dokonaniach dr Józefa Łęgowskiego: „W latach 1899–1908 prowadził w »Rocznikach TNT« stałą rubrykę »Przegląd prac dotyczących ludności polskiej Prus i Pomorza«, uzupełniając je obszernymi sprawozdaniami i krytycznymi uwagami. Przez te sprawozdania stał się on łącznikiem między autorem-lingwistą a inteligentnym społeczeństwem Prus Królewskich i stał się w ten sposób popularyzatorem wiedzy polskiej. Szczególnie uprzystępniał on i spopularyzował badania i prace dr. Kazimierza Nitscha nad mową kaszubską i jej stosunkiem do polszczyzny. Bezwiednie przyczynił on się do wytworzenia nastroju, który doprowadził do powstania ruchu młodokaszubskiego”¹.

Była to więc nie tylko praca informacyjna, ale wręcz formacyjna. Karnowski zdawał sobie z tego sprawę i dlatego sam podjął się niezwykle trudnego zadania przygotowania bibliografii kaszubskiej². Po nim tę pracę kontynuował np. Władysław Pniewski³ i w sumie można by powiedzieć, że dziś zasób wiedzy bibliograficznej dotyczący Kaszub i Kaszubów jest już dość pokaźny⁴.

A jednak – pomimo tych różnych starań przez wiele lat w pełni profesjonalna bibliografia Kaszub nie powstała. Pomysł jej stworzenia pojawił się w latach osiemdziesiątych XX wieku w wyniku porozumienia między Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim i Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Gdańsku⁵. Sporo lat musiało jednak minąć, aby ten projekt mógł zostać w pełni rozwinięty. Wrócono do niego dopiero w 2010 roku, ale tym razem skutecznie i nader pożytecznie.

¹ J. Karnowski, *Prof. Dr Józef Łęgowski a kaszubszczyzna*, „Teka Pomorska”, 1937, nr 3, s. 86. Podobnie wspomina jego rolę w *Mojej drodze kaszubskiej*, Gdańsk 1981, s. 22-23.

² Zob. *Bibliografia kaszubsko-pomorska. Zestawił alfabetycznie do 1908 r. Janowicz*, „Gryf”, 1909, nr 3, s. 86-90; nr 4, s. 109-116; nr 5, s. 138-144. Uzupełnienia do tej bibliografii nadesłali B. Ślaski, *Przyczynek do bibliografii kaszubsko-pomorskiej*, „Gryf”, 1911, nr 1-2 i E. Kołodziejczyk (*Bibliografia kaszubsko-pomorska, uzupełnił...*, „Gryf”, 1909, nr 9). Ten ostatni przygotował także nieco inne zestawienie bibliograficzne niż Karnowski, ale równie ciekawe: *Bibliografia prac o Kaszubach*, „Ziemia”, t. 2, 1911, nr 22, numer monograficzny *Pomorze kaszubskie*.

³ Zob. następujące bibliografie W. Pniewskiego: *Bibliografia kaszubsko-pomorska w zakresie języka i językoznawstwa*, „Rocznik Gdański”, t. 1, 1927; *Uzupełnienie do bibliografii kaszubsko-pomorskiej w zakresie języka i językoznawstwa*, ibidem, t. 2-3, 1928-1929 (1930); *Bibliografia kaszubsko-pomorska w zakresie językoznawstwa od połowy roku 1931 do końca 1932 oraz uzupełnienia*, „Rocznik Gdański”, t. 6, 1932; *Dalsze uzupełnienie bibliografii kaszubsko-pomorskiej w zakresie językoznawstwa i polskiej literatury pięknej (w. XVI-XX)*, „Rocznik Gdański”, t. 4-5, 1930-1931; *Bibliografia kaszubsko-pomorska z zakresu języka i literatury pięknej za lata 1933-1936*, ibidem, t. 9-10, 1935-1936 (1937); *Pomorze i Bałtyk w polskiej literaturze pięknej. Przegląd bibliograficzny*, ibidem, t. 2-3, 1928-1929 (1930).

⁴ Zob. C. Obracht-Prondzyński, *Bibliografia do studiowania spraw kaszubsko-pomorskich*, Gdańsk 2004.

⁵ M. Babnis, *Założenia „Bibliografii kaszubskiej”*, „Pomerania”, 1990, nr 11-12; M. Latoszek, *Socjologia w bibliografii kaszubskiej*, „Komunikaty Prezydium ZG ZK-P”, 15.06.1990.

Efektom było wydanie w 2012 roku pierwszego tomu *Bibliografii Kaszub*, obejmującego zestawienie artykułów z czasopism za lata 1945–1956⁶. Tom ten zawierał 2687 pozycji i otwierał serię, która w zamierzeniu ma objąć wszystkie powojenne teksty na łamach prasy i czasopism, a w suplemencie także pozycje zwarte. Byłoby oczywiście także wielce pożądane, aby jeden z tomów uwzględniał bardzo ważne teksty z okresu przed 1945 rokiem!

Drugi tom *Bibliografii Kaszub* obejmujący lata 1957–1970 ukazał się w 2015 roku. Zawarto tu blisko siedem tysięcy pozycji (6913), będących efektem eksploatacji blisko 300 tytułów prasy i czasopism, najróżniejszego gatunku: lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich; prasy codziennej, tygodników, miesięczników, kwartalników, roczników; prasy partyjnej i czasopism katolickich, pism naukowych, ale też biuletynów (np. instytucji kultury), czasopism hobbystycznych, różnego rodzaju dodatków, pism branżowych, kalendarzy. I oczywiście wszystkich czasopism kaszubskich (czyli przede wszystkim „Kaszëb” i „Biuletynu ZKP”). Cały materiał podzielono na trzynaście działów. Na końcu zaś umieszczono bardzo przyteczne indeksy: autorski oraz przedmiotowy.

Jak to zwykle bywa, ten tom zaczyna się od krótkiego wstępu, wyjaśniającego ideę i koncepcję bibliografii. Następnie czytelnik znajdzie dział ogólny, zawierający prace ogółem dotyczące Kaszubów, poszczególne okręgi i miejscowości, biografie, pamiętniki i wspomnienia. Dwie następne części dotyczą krajoznawstwa, turystyki i środowiska przyrodniczego (II) oraz ludności, demografii i antropologii (III). Tych dwóch działów nie było w pierwszym tomie, co pokazuje, jakie nowe obszary zainteresowania sprawami kaszubskimi się pojawiły albo też jakie się rozwinęły, zasługując na osobne potraktowanie.

Z całą pewnością najobszerniejsze są działy dotyczące historii (IV), etnografii (V) oraz zagadnień społecznych, politycznych i gospodarczych (VI). Dział VII, dotyczący szkolnictwa i oświaty, został poszerzony o punkt „nauka”, świadcząc o ważnym zjawisku społecznym, jakim było z jednej strony kształtowanie się kaszubskiego środowiska naukowego, a z drugiej wzrost zainteresowania i zaangażowania świata nauki w opisywanie złożonych kaszubskich problemów. Kolejne działy to: kultura (VIII), językoznawstwo (IX), literatura piękna (X – doszedł tutaj ważny podrozdział: publicystyka literacka), sztuka (XI), religia, kościół (XII) oraz biblioteki, czasopiśmiennictwo, ruch wydawniczy (XIII).

W sumie można powiedzieć, że to bardzo klasyczny podział stosowany w wielu bibliografiach. Jego modyfikacja w stosunku do tomu poprzedniego pokazuje, jak ewoluowało piśmiennictwo dotyczące tematyki kaszubskiej. Ale należy sądzić, że jest to też efekt rosnącej złożoności życia społecznego, specjalizacji, pojawiania się nowych form aktywności etc., które następnie były opisywane na łamach prasy i czasopism.

⁶ *Bibliografia Kaszub. Artykuły z czasopism*, T. I: 1945-1956, opr. zbiorowe, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku, Gdańsk 2012, ss. 282.

W tym miejscu warto pokusić się o kilka refleksji, które nasuwają się po analizie recenzowanego tomu. Po pierwsze, okazuje się, że bardzo dużo o Kaszubach, tematyce kaszubskiej i regionie kaszubskim pisano nie tylko na Pomorzu, ale i w Polsce. Można nawet powiedzieć – zaskakująco dużo w zestawieniu z często spotykanym i wyrażanym przekonaniem, iż w okresie PRL-u „nikt o nas nie pamiętał, nikt nie mówił, o Kaszubach się nie pisało”. Wielu więc czytelników może być zaskoczonych ilością przedstawionego tu materiału.

Po drugie, okazuje się, że dużo o Kaszubach pisali sami Kaszubi i osoby z tym środowiskiem związane. Dużo i z każdym rokiem więcej. Był to efekt rozwijania się w kolejnych latach powojennych środowiska kaszubskiej inteligencji, która była bardzo aktywna właśnie w dziennikarstwie. Ten okres jest przecież czasem bardzo twórczym dla takich osób, jak: Lech Bądkowski, Izabella Trojanowska, Tadeusz i Rajmund Bolduanowie, Stanisław Pestka, Jan i Wojciech Kiedrowscy, Kazimierz Ostrowski, Jan Piepka, Zygfryd Prószyński, Leon Roppel, Paweł Szeffa, Alfons Wysocki... Dla niektórych z tych osób był to czas startu w dorosłe życie zawodowe i aktywność społeczną, ale inni mieli już za sobą lata pracy publicystycznej. Niektórzy z nich byli zawodowymi dziennikarzami, ale inni zajmowali się pisaniem dorywczo, na marginesie swojej głównej aktywności. Do tego grona należy także koniecznie dodać osoby wywodzące się ze środowiska naukowego np. Andrzeja Bukowskiego, Stanisława Gierszewskiego, Ryszarda Kukiera, Edwina Rozenkranza, których aktywność pisarska przyczyniała się do upowszechnienia wiedzy o Kaszubach. A jeszcze dochodziły inne osoby związane ze środowiskiem kaszubskim lub też zainteresowane tematyką kaszubską, np. Franciszek Mamuszka, Franciszek Fenikowski, Czesław Skonka, Bolesław Wit-Święcicki...

A to tylko niektóre z osób, bo lista tych, którzy pisali o Kaszubach w tym okresie, jest o wiele, wiele dłuższa.

Trzecia uwaga dotyczy nie tyle tego, co pisano o Kaszubach, ile raczej jak. Zawarty w tej książce materiał bibliograficzny jest (ogromnym) zestawem tekstów, które winny zostać poddane krytycznej analizie przy zastosowaniu narzędzi umożliwiających zrekonstruowanie dyskursu publicznego. Pamiętając o różnych ograniczeniach, które w tym okresie obowiązywały (nie tylko cenzura), koniecznym jest podjęcie wysiłku zbadania, jaki obraz Kaszub i Kaszubów przekazywała ówczesna prasa, jaki obraz kreowała, jakie wizerunki upowszechniała, do jakich stereotypów i przekonań się odwoływała? Jak pisano o „ziemi” (regionie, terytorium, przestrzeni...), a jak o „ludziach” (społeczności, wspólnocie, działaczach, ludzie...)? Jak przedstawiano historię, jakie wątki w niej wybijano, co i kogo krytykowano, a co starano się wybijać na plan pierwszy? I odpowiednio – jak rysuje się tu kaszubska rzeczywistość powojenna? Jak pokazywane są procesy socjalistycznej modernizacji i czy (oraz jakie) elementy krytyczne się tu pojawiają?

Z całą pewnością obraz Kaszub jako regionu oraz Kaszubów jako społeczności nie był jednorodny. Nie jest też tak, że nie było wówczas polemik, różnic zdań, kontrowersji. Wręcz przeciwnie. Do tego dochodzi konieczność analizy różnic między autorami „ze środka”, czyli wywodzącymi się bądź związanymi ze społecznością kaszubską, a tymi, którzy stali „na zewnątrz” i często mieli bardzo powierzchowny, incydentalny kontakt z Kaszubami (co nie oznacza, że w ówczesnych realiach, będąc np. ulokowanymi w odpowiednich strukturach, ich głos nie był znaczący). Nie należy jednak z góry przesądzać, że ten głos zewnętrzny, także w prasie partyjnej, był wyłącznie krytyczny i niechętny Kaszubom. Bywało wręcz przeciwnie.

W sumie samo zestawienie przebogatego materiału bibliograficznego skłania do refleksji i pobudza do dalszych badań. W tym sensie książka spełnia swoje podstawowe funkcje: informacyjną, tożsamościową, ale też inspirującą. Z niecierpliwością należy czekać na kolejne tomy, które – jak należy przypuszczać – będą coraz bardziej obszerne, bo też piśmarstwo dotyczące Kaszubów w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, nie mówiąc już o okresie po 1989 roku, kiedy to pojawiała się fala prasy lokalnej, wzrosło niepomniernie. Ale tym ważniejsza i tym bardziej potrzebna jest kontynuacja *Bibliografii Kaszub*. Potrzebna badaczom, ale i szerzej – samym Kaszubom. Stawia bowiem przed nimi niejako „ramy zwierciadła”, w którym chętni będą mogli się przejrzeć, o ile tylko zechcą z bibliografii skorzystać i dotrzeć do tekstów źródłowych.